

Daniela SZYMAŃSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

NIKTÓRE ZAGADNIENIA URBANIZACJI W POLSCE W DRUGIEJ POŁOWIE XX WIEKU

1. Uwagi wstępne

Urbanizację należy rozumieć w dwojakim znaczeniu. W wąskim, potocznym pojęciu, charakteryzującym pojedyncze aspekty tego procesu, przez urbanizację rozumie się wzrost miast i ludności miejskiej, wzrost udziału ludności miejskiej w stosunku do ogółu ludności. Określenie to jest jednak niewystarczające dla pełnej charakterystyki zjawiska urbanizacji. Na przykład wzrost liczby miast możliwy jest i wtedy, gdy zmniejsza się udział ludności miejskiej w ogóle. Poza tym w niektórych krajach rozwiniętych, pomimo że liczba ludności miejskiej nie wzrasta, jest stabilna, to wskaźnik zurbanizowania jest bardzo wysoki. Odwrotnie jest w krajach rozwijających się, w których liczba ludności miejskiej szybko rośnie, ale stopień zurbanizowania jest tu stosunkowo niski (niekiedy można tu nawet mówić o uwsiowieniu miast – ruralizacji miast), a miasta (miejska sieć osadnicza) cechują się małą modernizacją, występują tu wyraźne braki w wyposażeniu w podstawową infrastrukturę społeczno-gospodarczą itd.

Badanie cech rozprzestrzeniania się zjawiska urbanizacji, takich jak miejski obraz życia, miejska hierarchia wartości ujawnia zarówno intensywne przenikanie miejskiego obrazu życia na wieś, jak i skrajne powolne wciąganie w orbitę miejską wiejskich migrantów, dość długo zachowujących poprzedni styl życia na rozległych „pasach nędzy”, kształtujących się na skrajach miast w wielu krajach rozwijających się (zjawisko fałszywej urbanizacji). Stąd też urbanizację należy rozumieć w szerokim znaczeniu, dostrzegając w niej zarówno aspekty poziome, jak i pionowe. Urbanizacja rozwija się zarówno „wszerz” (pozioma), składają się na nią ekstensywne procesy urbanizacji, mające określone granice.

Na przykład proces udziału liczby ludności miejskiej, który zazwyczaj zahamowuje się, osiągając określony „pułap” (poziom). Urbanizacja „w głąb” (pionowa) to intensywne procesy, które ciągle narastają: koncentracja, dyferencjacja i intensyfikacja rodzajów działalności – funkcji, formowanie nowych struktur przestrzennych osadnictwa miejskiego, rozprzestrzenianie się miejskiego stylu życia na całą sieć jednostek osadniczych.

Świat przeżywa coś w rodzaju eksplozji miejskiej, miasta są w ciągłym natarciu i zagęszczaniu (koncentracja) populacji występuje „na własne życzenie”. W wieku XX planeta ludzi stała się planetą miast, zwłaszcza wielkich. Tempo wzrostu liczby ludności miejskiej, szczególnie tempo wzrostu miast wielkich (intensywnie wzrastające w ostatnich dziesięcioleciach) bardzo znacznie przewyższa tempo ogólnego wzrostu liczby ludności kuli ziemskiej, znanego jako „eksplozja demograficzna”. Bowiem liczba ludności świata wzrosła w latach 1800–1850 o 30%, zaś w latach 1950–1993 o 110%, to w tym samym czasie liczba ludności miejskiej świata wzrosła odpowiednio o 175% i 295% (Szymańska 1995).

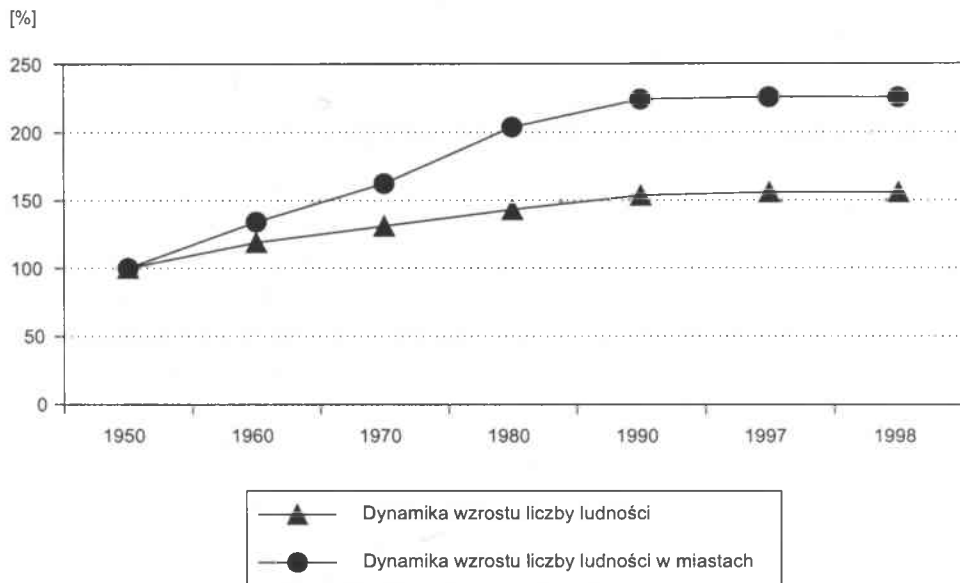
A jak proces urbanizacji przebiegał w Polsce, czy ma on taki sam przebieg i tendencje? W niniejszym artykule omówiono pojedyncze aspekty procesu urbanizacji, jakim jest wzrost liczby miast i wzrost udziału ludności miejskiej w stosunku do ogółu ludności. Jest to najłatwiej uchwytny aspekt urbanizacji.

2. Liczba miast i ludności miejskiej w Polsce w drugiej połowie XX wieku

Proces urbanizacji w Polsce po II wojnie światowej miał niezwykle dynamiczny przebieg i charakteryzował się przyspieszonym tempem, będącym wynikiem uprzemysłowienia kraju i przemian społeczno-gospodarczych. Na przestrzeni pięćdziesięciu lat Polska z kraju, w którym dominowała ludność wiejska, stała się krajem o wyraźnej przewadze ludności miejskiej. Bowiem w latach 1950–2000 odsetek ludności miejskiej wzrósł z 42,5% do 61,8%, co niewątpliwie stanowi zmianę o charakterze jakościowym.

Analizując dynamikę wzrostu liczby ludności w Polsce za lata 1950–2000, należy stwierdzić, że tempo jej przyrostu jest znacznie wolniejsze od tempa przyrostu liczby ludności w miastach. Bowiem liczba ludności w Polsce w porównaniu z rokiem 1950 wzrosła o niecałe 56% (w 2000 r.), podczas gdy w tym samym okresie czasu liczba ludności w miastach wzrosła o 126% (w 1950 r. w miastach zamieszkiwało nieco ponad 10 mln mieszkańców, a w 2000 niecałe 24 mln), zwiększając wskaźnik urbanizacji z 42,9% w 1950 roku do 61,8% w 2000 r. (porównaj rys. 1). Warto tu podkreślić, że liczba ludności miejskiej z roku na rok (do 1997 r.) ciągle wzrastała i osiągnęła pod koniec 1997 roku wartość 23 925 tys. osób, zaś pod koniec 2000 roku w 880 miastach zamieszki-

wało już tylko 23 876 tys. osób. A zatem nastąpił spadek w liczbie ludności miejskiej o 49 tys. Co prawda zjawisku temu towarzyszyło ogólne zmniejszenie liczby ludności, w 1998 roku bowiem Polskę zamieszkiwało 38 667 tys. osób, zaś w 2000 roku 38 644 osób, tj. o 23 tys. mniej niż w 1998 r.



Rys. 1. Dynamika zmian liczby ludności w Polsce w latach 1950–1998

Źródło: Opracowano na podstawie *Roczników Demograficznych GUS*, Warszawa.

Wzrósł natomiast procentowy udział ludności miast powyżej 100 tys. mieszkańców w ogólnej liczbie ludności z 18,2% w roku 1950 do 29,9% w 1997 r. (w 1990 r. wynosił on 31,1%). W analizowanym okresie (1950–1997) udział ludności miast powyżej 100 tys. mieszkańców w ogólnej liczbie ludności miejskiej wynosił ponad 40%, przy czym zauważa się procentowy wzrost tego wskaźnika do 1980 roku, gdy w miastach tej kategorii wielkościowej zamieszkiwało 50,46% ogółu ludności miejskiej, zaś od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku obserwuje się nieznaczny trend malejący, ponieważ w roku 1990 udział ten wynosił 50,07%, a w 1997 roku już tylko 48,52%.

Na wzrost liczby ludności miejskiej w Polsce i jego dynamikę ma wpływ kilka składowych, m.in. przyrost naturalny, przyrost migracyjny, przyrost rzeczywisty w miastach oraz liczba miast. Nie wchodząc w analizę tych czynników, należy wspomnieć, że liczba miast z roku na rok się powiększa, i tak w roku 1950 było w Polsce 748 miast, w 1960 – 782, w 1970 – 799, w 1990 było ich 832, zaś w 1997 roku 858, a w roku 2000 było ich 880. Przy czym warto tu podkreślić, że w ogólnej liczbie miast zmalał udział miast małych do 5 tys. mieszkań-

ców, które w 1950 roku stanowiły 54% ogółu miast, zaś w 1997 ich liczba zmalała do 271, a ich udział procentowy wynosił już tylko 31,7%. Zmniejszył się również prawie trzykrotnie udział tych miast w ogólnej liczbie ludności miejskiej.

W odniesieniu do miast od 5 do 10 tys. osób należy zaznaczyć, że choć ich liczba zwiększyła się do 179 w 1997 roku (wzrost o 7 miast w porównaniu z 1950 r.), to ich udział w ogólnej liczbie ludności miejskiej zmniejszył się ponad dwukrotnie.

Analizując miasta do 20 tys. mieszkańców, zauważamy, że w latach 1950–1997 ich udział liczbowy spadł z 660 do 627, co stanowiło odpowiednio 88% i 73% ogólnej liczby miast. Miasta tej kategorii wielkościowej zamieszkiwało w 1950 roku 3348,8 tys. osób, tj. 31,7% i 4643,4 tys. osób w 1997, co stanowi 19,5% ogółu ludności miejskiej.

W latach 1950–1997 nastąpił wzrost liczby miast od 20 do 50 tys. z 54 do 139, jednakże zamieszkuje je prawie taki sam procent ludności miejskiej – odpowiednio 16,2% i 17,9%.

Warto tu wspomnieć, że w analizowanym okresie wzrosło zaludnienie miast od 50 do 100 tys. mieszkańców z 0,98 mln do 3,36 mln osób, a miast dużych – powyżej 200 tys. mieszkańców z 2,7 mln do 8,7 mln osób. A zatem w obu kategoriach wielkościowych nastąpił ponad trzykrotny wzrost liczby mieszkańców (tab. 1). Z roku na rok zauważa się wzrost koncentracji ludności w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców, przy czym największy odnotowano w miastach 200 tys., gdzie liczba ludności miejskiej (w ogólnej liczbie ludności miejskiej) wzrosła z 25,4% w 1950 roku do 36,5% w 1997 roku (tab. 1). W miastach od 100 do 200 tys. osób nastąpił nieznaczny spadek koncentracji ludności z 17,4% (13 miast) do 12% (22 miasta), zaś w miastach od 50 do 100 tys. zanotowano wzrost koncentracji ludności z 9,3% do 14,1%. Rozpatrując wszystkie miasta powyżej 100 tys. mieszkańców, odnotować należy, że w 1950 roku zamieszkiwało w nich 42,8% ludności miejskiej, zaś w 1997 roku – 48,5%. Oceniając z kolei wszystkie miasta powyżej 50 tys., to w 1950 roku zamieszkiwało w nich 52% ludności miast, a w 1997 roku aż 62,6%. (tab. 1).

W ostatniej dekadzie XX wieku proces urbanizacji w Polsce nabrał innego charakteru jakościowego, zaczął się bowiem proces deindustrializacji miast i wzrost znaczenia sektora usługowego, udział sektora usług, zarówno powszechnych, jak i wyższego rzędu ciągle rośnie. Obserwuje się proces tercjalizacji, kwartenalizacji i kwinaryzacji polskich miast zwłaszcza tych dużych i jak się wydaje nabrał on już stałej tendencji wzrostowej.

W wielu polskich miastach, zwłaszcza powyżej 100 tys. mieszkańców, zaczął się proces suburbanizacji, przejawiający się m.in. odpływem ludności z miast w ich strefy podmiejskie. Proces ten obejmuje większość dużych miast Polski i zaczął się on wyraźnie przejawiać od roku 1995, kiedy to po raz pierwszy w historii Polski nastąpiło zmniejszenie napływu ludności ze wsi do miast, co

Tabela 1. Zmiany w liczbie ludności miast w Polsce w latach 1950–1997

Rok	Wyszczególnienie	Ogółem	< 5 000	5 000–9 999	10 000–19 999	20 000–49 999	50 000–99 999	100 000–199 999	200 000 i więcej
1950	A	748	409	172	79	54	14	13	7
	B	10551,8	1089	1193,9	1065,9	1707,3	976,4	1839	2680,3
	C	100,0	10,3	11,3	10,1	16,2	9,3	17,4	25,4
	D	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1960	A	782	333	205	123	73	22	17	9
	B	14170,3	981,4	1444,4	1648,1	2298,2	1401,6	2447,1	3949,6
	C	100,0	6,9	10,2	11,6	16,2	9,9	17,3	27,9
	D	134,3	90,1	121,0	154,6	134,6	143,5	133,1	147,4
1970	A	799	300	195	152	90	33	17	12
	B	17140,0	918,7	1396,4	2096,9	2788,6	2193,3	2534,7	5211,5
	C	100,0	5,4	8,1	12,2	16,3	12,8	14,8	30,4
	D	162,4	84,4	117,0	196,7	163,3	224,6	137,8	194,4
1980	1960 = 100%	121,0	93,6	96,7	127,2	121,3	156,5	103,6	132,0
	A	811	262	188	170	113	39	23	16
	B	21515,3	775	1310,9	2407,9	3520,7	2644,4	3160,6	7695,7
	C	100,0	3,6	6,1	11,2	16,4	12,3	14,7	35,8
1990	D	203,9	71,2	109,8	225,9	206,2	270,8	171,9	287,1
	1970 = 100%	125,5	84,4	93,9	114,8	126,3	120,6	124,7	147,7
	A	832	258	178	173	133	47	23	20
	B	23655,4	794,2	1254,2	2481,1	4090,4	3191,4	3015,8	8828,5
1997	C	100,0	3,4	5,3	10,5	17,3	13,5	12,7	37,3
	D	224,2	72,9	105,1	232,8	239,6	326,9	164,0	329,4
	1980 = 100%	109,9	102,5	95,7	103,0	116,2	120,7	95,4	114,7
	A	858	271	179	177	139	50	22	20
1997	B	23816,4	830,2	1263,7	2549,5	4259	3357,1	2858,4	8698,4
	C	100,0	3,5	5,3	10,7	17,9	14,1	12	36,5
	D	225,7	76,2	105,8	239,2	249,5	343,8	155,4	324,5
	1990 = 100%	100,7	104,5	100,8	102,8	104,1	105,2	94,8	98,5

A – liczba miast; B – liczba ludności w miastach w tys.; C – procent ludności miejskiej; D – 1950 = 100%.

Źródło: Opracowano na podstawie *Roczników Demograficznych GUS*, Warszawa.

wiąże się z ogólnym zmniejszaniem się ruchliwości przestrzennej ludności Polski wywołanym trudną sytuacją mieszkaniową i wysokim poziomem bezrobocia w miastach. Z roku na rok zmniejsza się napływ ludności ze wsi do miast (np. w roku 1993 wynosił on 146,8 tys. osób, w 1995 roku 118,4 tys., zaś w 1999 roku już tylko 111,2 tys. osób) przy jednoczesnym wzroście odpływu ludności z miast na wieś (z 86,9 tys. w roku 1993 do 91,6 tys. w 1995 roku i do 108,4 tys. osób w 1999 roku). Saldo migracji wieś-miasto w 1995 roku wynosiło 26,8 tys. osób, a w 1999 roku zaledwie 2,8 tys. osób i jest ono najniższym saldem po II wojnie światowej.

Po II wojnie światowej gwałtowne procesy urbanizacji zachodziły w większości krajów świata, w tym również w Polsce. Jednakże specyficznych cech polskiej urbanizacji należy przede wszystkim doszukiwać się w czynnikach, które warunkują ten proces, decydują o jego przebiegu oraz rzutują na jego społeczne konsekwencje. Nasuwa się bowiem pytanie, czy procesy koncentracji ludności w miastach w Polsce wiążą się z jednoczesnymi głębokimi intensywnymi przeobrażeniami w miastach „w głąb”, tj. pionowymi zmianami, z modernizacją przestrzeni miejskiej, z rozprzestrzenianiem się procesów modernizacji i innowacji na całą sieć osadniczą (miejska i wiejska). Nie będziemy tu omawiać pojęcia modernizacji, można ją bowiem rozpatrywać w różnych sferach i ma ona bardzo szerokie znaczenie. Warto tu jedynie wspomnieć, że konsekwencjami procesów modernizacyjnych są m.in. głębokie przeobrażenia społeczno-zawodowe, przeobrażenia w sferze ruchliwości społecznej i przestrzennej. We wczesnej fazie urbanizacji obserwuje się masowe odchodzenie ludności od zawodów związanych z rolnictwem i przechodzenie do pracy w przemyśle i budownictwie. Wiąże się to oczywiście z gwałtownymi migracjami ze wsi do miast. Fazę następną charakteryzuje szybki wzrost zatrudnienia w usługach przy dalszym bardzo wyraźnym spadku zatrudnienia w sektorze I i sektorze II. W miarę jak poziom rozwoju regionu podnosi się, spada stale udział siły roboczej zatrudnionej w sektorze pierwszym. Procent zatrudnionych w sektorze drugim rośnie do czasu zakończenia procesu uprzemysłowienia, po czym zaczyna się obniżać. Udział sektora usług, zarówno powszechnych, jak i wyższego rzędu ciągle rośnie (Domański 1993, s. 30). Stąd w najbogatszych krajach świata odsetek zatrudnionych w rolnictwie z reguły kształtuje się poniżej 10%, a odsetek pracujących w usługach znacznie przekracza 50%. Na przykład w Stanach Zjednoczonych w działalności pierwotnej zatrudnionych jest ok. 4% zawodowo czynnych, 25% w sektorze drugim, 34% w sektorze trzecjalnym, zaś 13% w sektorze kwintarnym (piątym) (Kuciński 1999).

Cechą charakterystyczną nowoczesnych społeczeństw jest również wzrost ruchliwości społecznej i przestrzennej. Częste zmiany miejsca zamieszkania traktowane są jako naturalny, nieodłączny składnik współczesnego stylu życia (Węgleński 1992, s. 12).

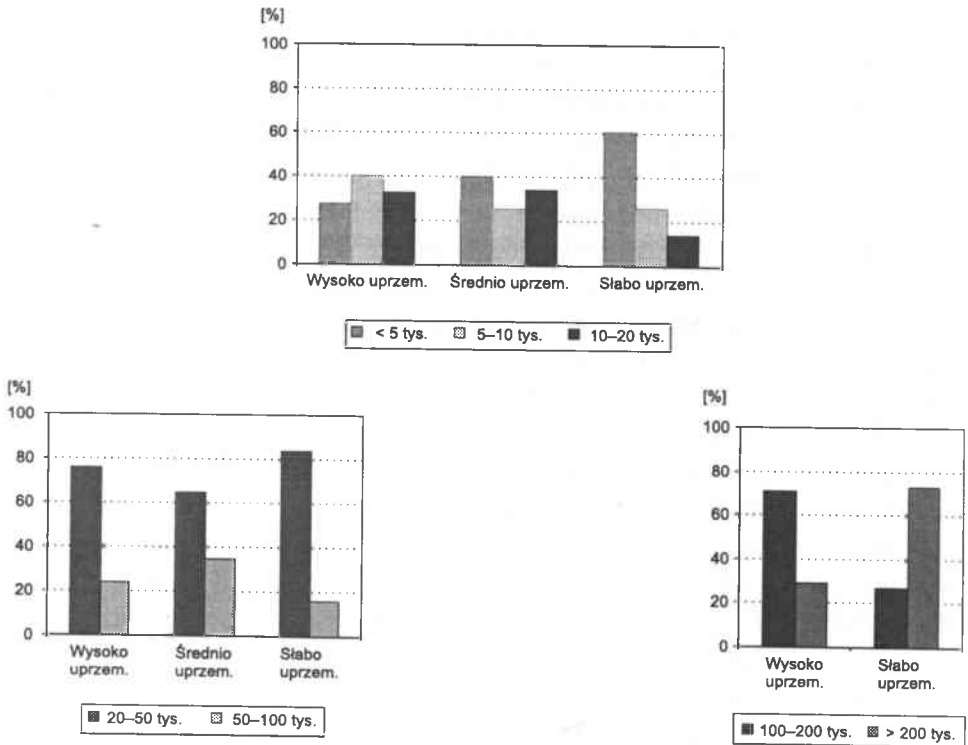
W nowoczesnych gospodarkach, opartych na wysoko wykwalifikowanej sile roboczej, najpowszechniejszym kanałem ruchliwości społecznej staje się wy-

kształcenie, które również leży u podłoża wysokich wskaźników ruchliwości przestrzennej. Dokonuje się transformacja ruchliwości przestrzennej, obserwuje się intensywne ruchy migracyjne pomiędzy miastami i w ramach obszarów miejskich oraz różnorodne ruchy o charakterze czasowym (Jerczyński 1998, s. 39).

Jak już wcześniej podkreślano, charakterystyczną cechą urbanizacji w Polsce w drugiej połowie XX wieku była jej silna zależność od wzrostu zatrudnienia w przemyśle. Zależność taka była w dużej mierze rzeczą naturalną w kraju objętym procesem uprzemysłowienia, ale szczególna siła tej zależności w Polsce wynikała również ze stosunkowo słabego tempa rozwoju sektora usługowego. Siłą napędową rozwoju gospodarki była industrializacja, a udział inwestycji przemysłowych w krajowym funduszu inwestycyjnym wynosił w poszczególnych latach pięćdziesiątych ok. 50% (Dziewoński, Malisz 1978, s. 33).

Specyficzne cechy polskiej urbanizacji zostały potwierdzone w wynikach badań M. Jerczyńskiego, który uwzględniając liczbę zatrudnionych w miastach w 1973 roku, wg trzech podstawowych sektorów gospodarki narodowej (rolnictwo i leśnictwo – sektor I; przemysł i budownictwo – sektor II i usługi – sektor III), wyróżnił dziewięć typów miast: miasta rolnicze, przemysłowe, usługowe, przemysłowo-usługowe, usługowo-przemysłowe, a także rolniczo-przemysłowe, przemysłowo-rolnicze, rolniczo-usługowe itd., dziewięć typów stanowią miasta, które nie miały żadnej dominującej funkcji. W klasyfikacji tej zdecydowanie najczęściej reprezentowane były trzy typy miast: przemysłowe, przemysłowo-usługowe i usługowo-przemysłowe. Łącznie te trzy kategorie obejmowały 67,4% wszystkich miast i zamieszkiwało w nich 93,3% ogółu ludności miejskiej (Jerczyński 1977, s. 20–53; Węgleński 1992, s. 25). Wyodrębnione przez Jerczyńskiego (1977) typy różnią się pomiędzy sobą nie tylko stopniem uprzemysłowienia, ale także innymi istotnymi czynnikami, m.in. samą wielkością miasta. Jak stwierdził Węgleński J. (1992, s. 26), dotyczy to przede wszystkim miejscowości liczących poniżej 20 tys. mieszkańców, gdzie występuje wyraźna prawidłowość: im wyższy stopień uprzemysłowienia, tym mniejsza jest wśród nich liczba ośrodków najmniejszych, liczących poniżej 5 tys. mieszkańców (rys. 2).

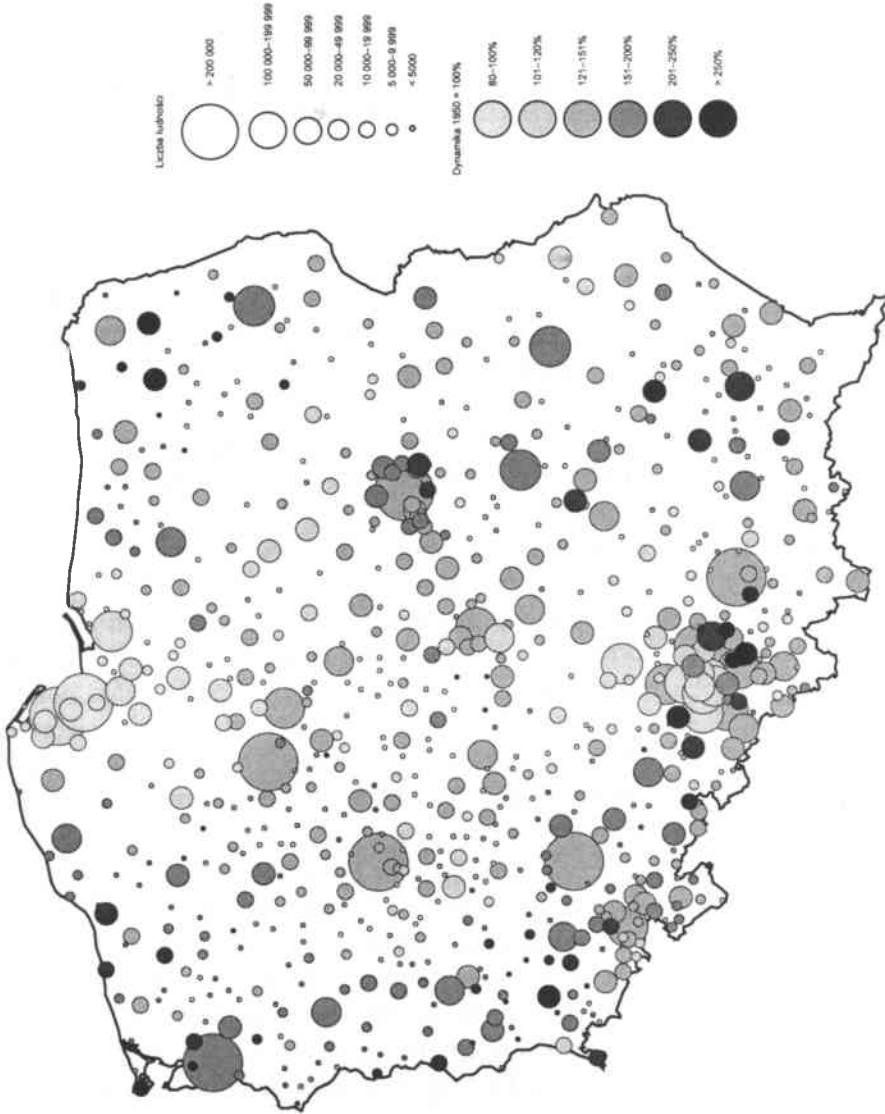
Na rysunku 2 przedstawiono zależności pomiędzy trzema poziomami uprzemysłowienia miasta (wysoko uprzemysłowione, średnio uprzemysłowione i słabo uprzemysłowione), traktowanymi każdy oddzielnie jako 100%, a jego kategorią wielkościową. Interesująca zależność występuje również wśród miast największych powyżej 100 tys., miasta wysoko uprzemysłowione bowiem składają się przede wszystkim w 70,8% z miast liczących od 100 do 200 tys. i 29,2% z miast powyżej 200 tys. osób. Zaś wśród miast słabo uprzemysłowionych przeważają miasta powyżej 200 tys. mieszkańców – jest ich 73,3%, resztę 26,7% stanowią miasta od 100 do 200 tys. osób (por. rys. 2) (Węgleński 1992, s. 26).



Rys. 2. Wielkość miast a uprzemysłowienie
 Źródło: J. Węgleński 1992, s. 26.

A zatem, przemysł nie był jedynym czynnikiem, który automatycznie zapewniał szybki rozwój ludnościowy miast i stwarzał korzystne warunki dla przebiegu procesów modernizacyjnych. Tym czynnikiem była również sama wielkość miasta. W miastach małych zależność pomiędzy wysokim uprzemysłowieniem a wzrostem liczby ludności była większa, zaś w miastach dużych powyżej 100 tys. mieszkańców zależność ta była już znacznie mniejsza, a dynamika ich rozwoju zależała w dużym stopniu od ich wielkości w mniejszym od stopnia ich uprzemysłowienia (Węgleński 1992, s. 27).

Z przeprowadzonych badań wynika, że przemiany gospodarcze i społeczne zachodzące po II wojnie światowej w istotny sposób wpływały na dynamikę i rozwój urbanizacji w Polsce. Jednak tempo tego rozwoju było różne w zależności od regionu Polski. Na przykład w latach 1950-1960, kiedy wyraźnie preferowano rozwój przemysłu ciężkiego i wydobywczego, największą dynamiką rozwoju demograficznego cechowały się miasta, których podstawą gospodarki był przemysł ciężki i wydobywczy (głównie dotyczy to miast Polski Południowej) oraz miasta położone na Ziemiach Odzyskanych (rys. 3).



Rys. 3. Dynamika wzrostu liczby ludności miast w latach 1950-1960

W latach 1960–1970 największa dynamika rozwoju miast objęła miasta południowej Polski, gdzie podstawą ich egzystencji był nadal rozwój i lokalizacja działalności przemysłowej, zaś miasta, które znalazły się w cieniu wielkich procesów industrializacji, weszły w fazę stagnacji w sensie demograficznym, a nawet zaczęły zmniejszać swoją liczbę ludności (dotyczy to zwłaszcza miast małych do 5 tys. mieszkańców) na rzecz miast uprzemysławianych, tym bardziej że zapotrzebowaniu na nowe miejsca pracy w rozwijającym się przemyśle towarzyszyło budownictwo mieszkaniowe-zakładowe i spółdzielcze z tzw. „wielkiej płyty” dla nowo przybyłych pracowników (rys. 4).

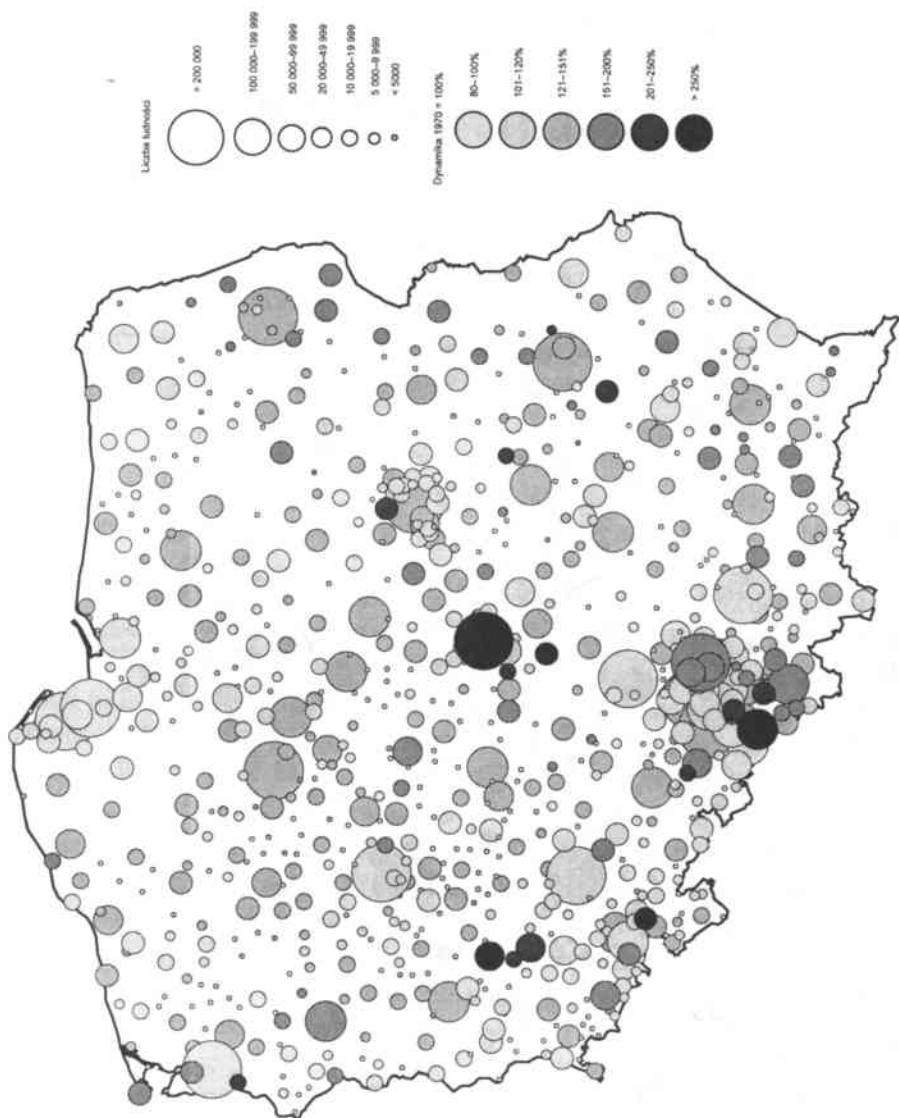
Należy odnotować, że w kolejnej dekadzie (lata 1970–1980) proces zahamowania dynamiki rozwoju ludnościowego miast objął już znacznie większą liczbę miast, stagnacja demograficzna bowiem zaznaczyła się oprócz miast małych również w miastach średniej wielkości (10–20 tys. mieszkańców i 20–50 tys. osób). W głównej mierze zahamowanie dynamiki rozwoju demograficznego odnotowano w miastach Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, Wielkopolski i Polski północno-wschodniej (rys. 5).

Dekada lat 1980–1990 cechowała się zmniejszoną dynamiką wzrostu ludnościowego miast, wywołane to było sytuacją kryzysową, która objęła całą sferę gospodarczą w tym również i miasta. Brak stabilizacji w miastach – brak pracy i mieszkań przyczynił się do osłabienia napływu migracyjnego ze wsi do miast, jak również zmniejszył się przyrost naturalny w miastach. Zdecydowaną większość miast w Polsce cechuje stabilność ludnościowa, tylko w nielicznych przypadkach obserwujemy przyrost liczby ludności, ponieważ na ogólną liczbę miast 832 w 1990 roku tylko w pięciu z nich zanotowano podwojenie liczby ludności (Łęczna, Bełchatów, Kłodzko, Barcin i Reda). Ujemną dynamikę wzrostu w tym okresie zaobserwowano w Zakopanem, Suwałkach, Nakle nad Notecią, Więcborku, Nieszawie, Kowalu, Świnoujściu i Braniewie (rys. 6).

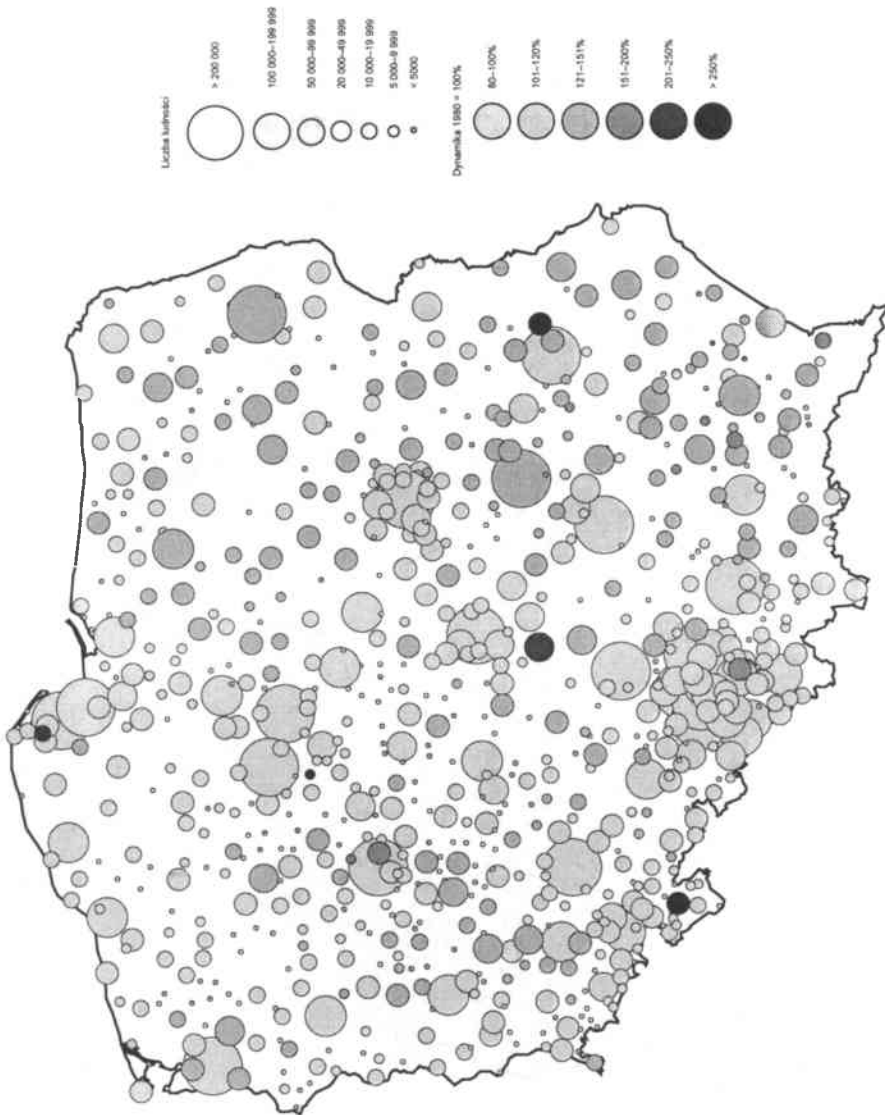
Ostatnie lata XX wieku (1990–1997) obejmują okres transformacji społeczno-gospodarczej i politycznej. W wielu miastach w Polsce obserwujemy zahamowanie wzrostu liczby ludności, w niektórych z nich zaczyna się proces depopulacji (zmniejszania liczby ludności) i suburbanizacji przejawiający się m.in. w odpływie ludności z miast w ich strefy zewnętrzne. Proces suburbanizacji zaczął się od miast największych (powyżej 200 tys.), poprzez miasta duże (100–200 tys. mieszkańców), a nawet obejmuje on miasta średniej wielkości od 50 do 100 tys. mieszkańców (rys. 7). Jak wykazały badania dotyczące Bydgoszczy, Torunia itp., generalnie obserwuje się dwie przeciwstawne tendencje. Z jednej strony odnotowujemy dość duże zainteresowanie osiedlaniem w tych miastach (choć napływ ten ciągle słabnie), z drugiej natomiast mieszkańcy wyżej wymienionych jednostek osadniczych przesiedlają się na stałe na obrzeża miast i na wiejskie tereny gmin ościennych (Szymańska 2000).



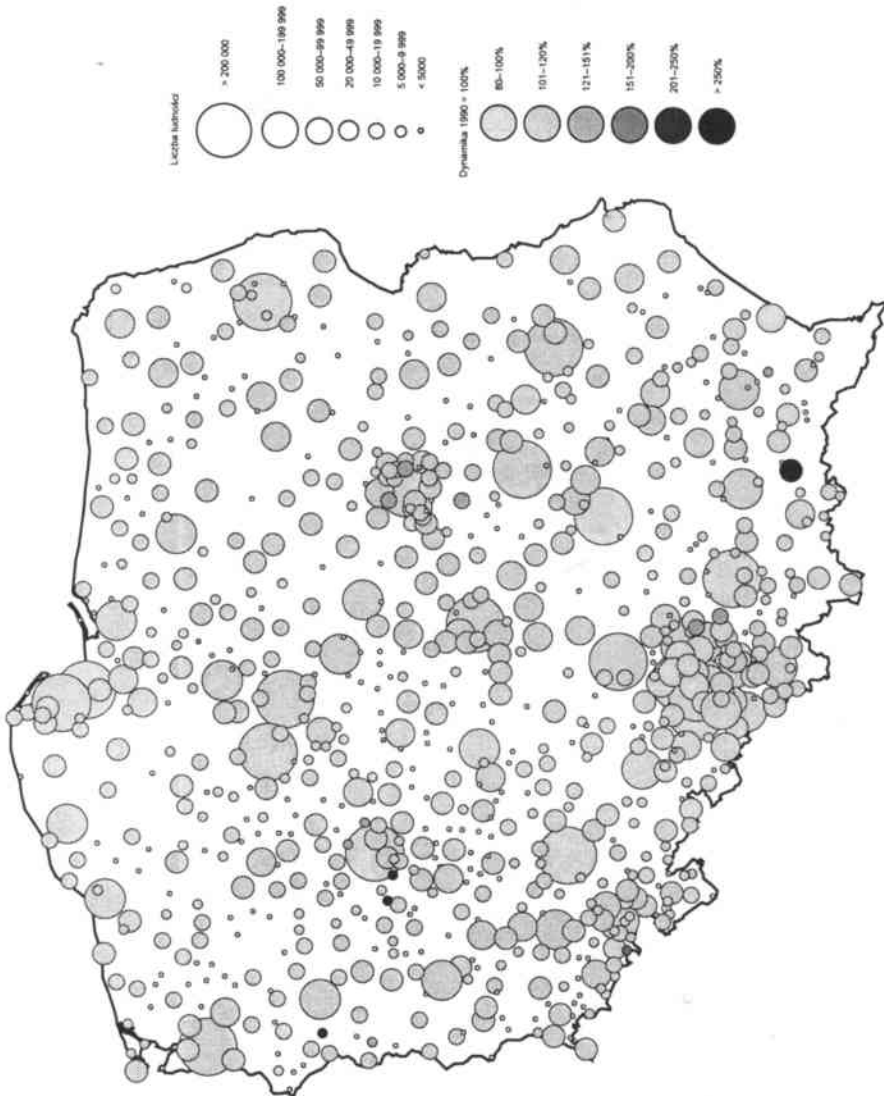
Rys. 4. Dynamika wzrostu liczby ludności miast w latach 1960-1970



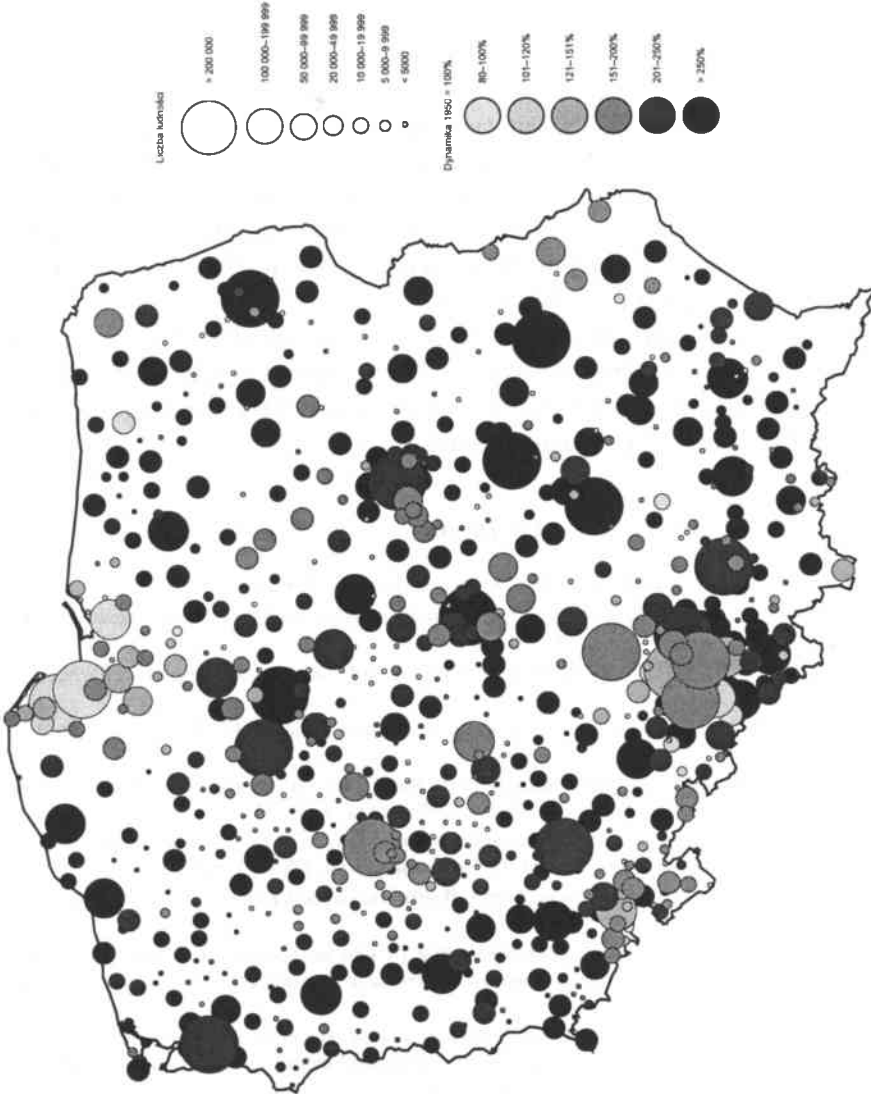
Rys. 5. Dynamika wzrostu liczby ludności miast w latach 1970–1980



Rys. 6. Dynamika wzrostu liczby ludności miast w latach 1980-1990



Rys. 7. Dynamika wzrostu liczby ludności miast w latach 1990–1997



Rys. 8. Dynamika wzrostu liczby ludności miast w latach 1950-1997

Podsumowując należy odnotować, że w badanym okresie (1950–1997) bilans wzrostu liczby ludności w miastach jest dodatni, ponieważ 60% miast podwoiło liczbę ludności, w innych była stabilizacja ludnościowa, tylko w niewielu miastach nastąpiło zmniejszenie liczby mieszkańców (rys. 8).

3. Uwagi końcowe

Specyficzne cechy polskiej urbanizacji są przede wszystkim następstwem realizowanego modelu uprzemysłowienia kraju, kosztem głębokich zaniedbań w infrastrukturze technicznej i społecznej. Stąd też urbanizację w Polsce do połowy lat osiemdziesiątych XX wieku określa się niekiedy mianem „ułomnej”, czyli częściowej i niepełnej, a jej przebieg jako wyraźnie nieprawidłowy (Zagożdżon 1983, s. 68; Węgleński 1992, s. 35).

Z zadowoleniem odnotować należy, że w ostatniej dekadzie XX wieku proces urbanizacji w Polsce nabrał innego charakteru jakościowego, zaczęła się bowiem proces tercjalizacji miast i wzrost znaczenia sektora usługowego i jak się wydaje nabrał on już stałej tendencji wzrostowej.

Literatura

- DOMAŃSKI R., 1993, *Zasady geografii społeczno-ekonomicznej*, PWN, Warszawa.
- DZIEWOŃSKI K. i inni, 1977, *Rozmieszczenie i migracje ludności a system osadniczy Polski Ludowej*, Ossolineum, Wrocław, s. 269–271.
- DZIEWOŃSKI K., MALISZ B., 1978, *Przekształcenia przestrzenno-gospodarczej struktury kraju*, PWN, Warszawa.
- JALOWIECKI B., 1982, *Strategia uprzemysłowienia a proces urbanizacji*, „Biuletyn KPZK PAN”, z. 119, Warszawa.
- JERCZYŃSKI M., 1977, *Funkcje i typy funkcjonalne polskich miast*, [w:] *Statystyczna charakterystyka miast. Funkcje dominujące*, „Statystyka Polski”, nr 85, GUS, Warszawa, s. 20–53.
- JERCZYŃSKI M., 1998, *Ruchliwość przestrzenna ludności – formy i procesy*, [w:] *Ruchliwość przestrzenna ludności w okresie przemian ustrojowych*, red. D. Szymańska, Wyd. UMK, Toruń, s. 31–41.
- KUCIŃSKI K., 1999, *Gospodarka współczesnego świata*, *Wielka Encyklopedia Świata*, t. 16, Wyd. Kurpisz, Poznań.
- SZYMAŃSKA D., 1995, *Zjawisko urbanizacji i jej konsekwencje*, [w:] *Badania środowiska, Materiały podyplomowego Studium Pronat na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*, red. J. Turlo, UMK, Toruń, s. 71–79.
- SZYMAŃSKA D., 2000, *The scale of impact exerted by Bydgoszcz and Toruń in the scope of permanent migration and its role in the suburbanization process*, „Polish Population Review”, No. 17, Polish Demographic Society-Central Statistical Office, Warsaw, p. 128–136.
- WĘGLEŃSKI J., 1992, *Urbanizacja bez modernizacji?*, Instytut Socjologii, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- WRÓBEL A., 1987, *Rozwój miejskiej sieci osadniczej w Polsce a rozwój gospodarczy kraju*, „Zeszyty Zakładu Geografii Osadnictwa i Ludności PAN”, nr 2, Warszawa, s. 20–31.
- ZAGOŹDŻON A., 1983, *Rola procesów industrializacji i urbanizacji w bieżącym i perspektywicznym funkcjonowaniu gospodarki przestrzennej Polski*, [w:] *Diagnoza stanu gospodarki Polski*, „Biuletyn KPZK PAN”, z. 123, Warszawa.

**SOME PROBLEMS OF THE URBANIZATION IN POLAND
IN THE SECOND HALF OF THE 20TH CENTURY****S u m m a r y**

The course of urbanization undergoing in Poland after World War II was presented. Individual aspects of the process such as a rise in the number of cities and an increase in the percentage of urban population in the total number of people inhabiting Poland, were discussed. At the same time the process of urbanization was characterized in the context of the industrialization of the country after the War. The land management of Poland in the time after World War II followed due to the development of industry, which means that the urbanization had an industrializing character. Nowadays, it is a common occurrence that such mono-functional industrial centers are declining in the conditions of market economy. The fact that in the last decade of the former century the process of urbanization displayed a different qualitative character deserves a favorable appraisal: there started a process of de-industrialization of cities and a growth in the significance of the services sector.